

Za nami dopiero drugi pełny dzień zgrupowania w Pinzolo, a zespół pracuje już pełną parą. Po porannej prawie dwugodzinnej sesji na murawie, zespół pracował po południu na boisku półtora godziny.

Po tradycyjnej rozgrzewce na siłowni gracze pojawili się, około 17:30, na boisku. Ćwiczyli podania piłki rękami. Potem rozpoczął się mecz 11 na 11, na dwa kontakty i z graczami zgrywającymi piłki na skrzydłach. Zespoły zostały podzielone następująco:

BIALI: Lobont/Cristano - Torosidis, Manolas, Marchizza, Mario Rui - Gerson, Paredes, Di Livio - Ponce, Salah, Perotti

NIEBIESCY: Alisson/Romagnoli - Emerson, Gyomber, Zukanovic, Seck - Vainqueur, Strootman, Ricci - Iturbe, Dzeko, D'Urso.

Poza rozmiarem boiska czwórka graczy zgrywała piłki na skrzydłach, poza dwójką bramkarzy, którzy nie stali za słupkami, odpowiadali za to De Santis i Soleri. Mecz rozpoczął się od prowadzenia "białych", a bramkę zdobył Di Livio. Wyrównał Dzeko. Następnie na prowadzenie wyszli ponownie "biali" po голу Ponce. Potem trafiali już tylko "niebiescy", a trzy gole z rzędu, a cztery w całym minimeczu, zdobył Dzeko, zamykając wynik na 4-2. Po minimeczu rozpoczęły się prace nad grą w defensywie. O 19:05 sesja treningowa dobiegła końca.

Totti, Skorupski, Nura i Ruediger poddali się fizykoterapii. Na jutro zaplanowano kolejne dwie sesje treningowe. Po porannych ćwiczeniach odbędzie się prezentacja i konferencja prasowa z udziałem Alissona.

Autor: abruzzo